

# TKM, dzakob, NINA, kochaj albo milcz

TKM:

Dzisiaj w klubie został po mnie tylko dym  
To zasłona, przez nią nie zobaczysz nic  
Siedzę i dopijam, już ostatni drink  
Mam jedna zasadę: kochaj, albo milcz  
Dzisiaj w klubie został po mnie tylko dym  
To zasłona, przez nią nie zobaczysz nic  
Siedzę i dopijam, już ostatni drin  
Mam jedna zasadę: kochaj, albo milcz

Musze zacząć kochać życie  
Bo dało mi szansę  
Nie mogę zmarnować  
Pierdole związki  
Już nie chce się wiązać  
To może mnie dużo kosztować  
Nie chce już wiedzieć co to stres  
Nie chcę już wiedzieć co to smutek  
Nikt nie wie w sumie jak mi jest  
Dlatego kupuje ten mocny trunek

Whisky, cola, roku szkoda  
Lecz jebać to, jest kolejny rok  
Odzyskałem głos, to moja broń!

Mam w sobie teraz wielką moc

dzakob:

Czuje tą złość, kolejną noc  
Kiedy ta sława zmieniła się w tłok  
Ja nie potrafię i nie pogadamy  
Chociaż podjeżdżałem pod twój blok  
Słyszałem głos, słyszałem głos  
Przyjmuję ciosy, a potem mam dosyć  
Pracuję wciąż, zmęczone oczy  
(?) twój czuły dotyk  
Nie dałem ci za wygraną  
Dziś wracam na pusty salon  
Trochę za dużo wypilem by odreagować  
To co się stało, ale co się stało  
Ubieram się ciepło i wychodzę z domu mam  
Nie byliśmy parą, nie mówię o miłości  
Po prostu czuję pustkę kiedy budzę się rano

NINA:

Nie wiem co się stanie z nami, proszę ratuj mnie  
Kiedy ciebie nie ma, jadę wrzucam piąty bieg  
Myślisz sobie zbieram, czuję tylko wielki stres  
Chcę się już stąd wydostać, proszę potrzebuję cię  
Potrzebuję cię tak bardzo, chociaż na chwilę

TKM:

Dzisiaj w klubie został po mnie tylko dym  
To zasłona, przez nią nie zobaczysz nic  
Siedzę i dopijam, już ostatni drin  
Mam jedna zasadę: kochaj, albo milcz  
Dzisiaj w klubie został po mnie tylko dym  
To zasłona, przez nią nie zobaczysz nic  
Siedzę i dopijam, już ostatni drin  
Mam jedna zasadę: kochaj, albo milcz

